

ANNA ŻARNOWSKA

MIEJSCE KLASY ROBOTNICZEJ W SPOŁECZEŃSTWIE POLSKIM  
W KOŃCU XIX I POCZĄTKACH XX WIEKU

Najistotniejszymi czynnikami rozpadu społeczeństwa stanowego oraz tworzenia się podstaw i rozwoju społeczeństwa nowoczesnego były niewątpliwie trzy zazębiające się o siebie i potęgujące się nawzajem procesy ekonomiczno-społeczne: urbanizacji, industrializacji i proletaryzacji.

Kształtowanie się nowoczesnej kapitalistycznej struktury społeczno-zawodowej z jednym z najistotniejszych jej symptomów: ukształtowaniem się i okrzepnięciem klasy robotniczej — na ziemiach polskich dokonywało się w sposób szczególnie skomplikowany i opóźniony. Uderza przede wszystkim nierównomierność tych przemian, powstanie głębokich różnic i dysproporcji między poszczególnymi dzielnicami polskimi w decydującym okresie schyłku XIX i pierwszym piętnastoleciu wieku XX — do wybuchu I wojny. Decydował o tym w znacznym stopniu brak państwa polskiego i włączenie ziem polskich do obcych organizmów.

Warto zauważyć, że początek II poł. XIX w. był dla głównych dzielnic polskich momentem względnie wyrównanego startu np. w zakresie podziału ludności między miasto i wieś.

Tabela 1

Ludność miast powyżej 10 tys. mieszkańców  
(w % ogółu ludności) \*

	1870	1900	1910/1912	1870—1900	1900—1910/1912
Królestwo Polskie	8,6	17,5	23,3	+ 9,0	+ 6,0
Poznańskie	8,1	12,7	16,6	+ 4,6	+ 4,0
Pomorze Gdańskie	12,5	20,6	24,6	+ 8,0	+ 4,0
Śląsk Opolski	8,9	26,2	36,2	+15,0	+10,0
Galicja	5,6	9,6	13,1	+ 4,0	+ 3,5

\* K. Dunin-Wąsowicz, *Struktura demograficzna narodu polskiego 1864—1914* [w:] *Historia Polski* tom III, cz. 1. Warszawa 1963, s. 109.

Okolo 1870 r. niemal 90% ludności ziem polskich żyło poza większymi miastami. Poza pewnym — już wówczas dającym się zauważyć nienadążaniem Galicji — nie było jeszcze w początkach II poł. XIX w. istotniejszych różnic między poszczególnymi dzielnicami w proporcjach ludności wiejskiej i miejskiej.

W okresach następnym, tj. do końca XIX i na początku XX w. proces urbanizacji znacznie postąpił naprzód, ale w różnym tempie w kolejnych dzielnicach. Śląsk dystansował pozostałe dzielnice, skupiając w dużych miastach pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX w. ponad 1/3 (36,2%)

całej ludności, a więc prawie 3 razy więcej niż w Galicji, ponad 2 razy więcej niż w Wielkopolsce, ale tylko o 50% więcej niż w Królestwie.

Spśród pozostałych dzielnic — na czoło pod względem tempa urbanizacji wysunęło się Królestwo. Toteż w 40-leciu 1870—1910 zwiększył się dystans w stopniu skupienia ludności w większych miastach między Królestwem a Poznańskiem i Galicją, natomiast niemal dogoniło Królestwo pod tym względem Pomorze Gdańskie. Najbardziej zapóźnione były procesy urbanizacyjne w Galicji, w której przed I wojną duże miasta skupiały tylko niewiele ponad 1/8 ludności (a więc prawie o połowę mniej niż w Królestwie i na Pomorzu Gdańskim).

Jaki poziom urbanizacji reprezentowały ziemie polskie na tle innych krajów Europy? Dla porównania z innymi krajami należy wziąć pod uwagę całą ludność miejską, tzn. mieszkańców nie tylko większych miast (powyżej 10 tys.), ale — także miasteczek pozbawionych przez carat praw miejskich. Stanowiła ona w Królestwie w r. 1909 — 30,6% ogółu ludności, a faktycznie włączając również osady fabryczne, udział ten był jeszcze większy.

Był to, oczywiście, znacznie niższy stopień urbanizacji niż w Anglii (78,0%) czy Niemczech (56,1%), ale już wobec Francji (41,2%) zapóźnienie Królestwa nie było tak znaczne. Natomiast wyprzedzało Królestwo w przeddzień I wojny światowej — Węgry (18,8%), Szwecję (22,1%), a nawet Włochy (22,1%)<sup>1</sup>.

Tabela 2

Ludność ziem polskich według źródeł utrzymania (bez armii)  
(w % ogółu ludności)

	Ludność rolnicza (czynna i bierna)			Ludność pozarolnicza (czynna i bierna bez armii)		
	1895-1900	1907-1910	1921/1925	1895-1900	1907-1910	1921-1925
Królestwo Polskie		[60,0]	61,6	38,4	[40,0]	38,4
Poznańskie	62,6	61,6	58,9	62,3	38,5	42,6
Pomorze Gdańskie	60,0	61,5	55,4			
Galicja	79,4	77,4	70,1	20,6	22,6	29,9
Śląsk Opolski	40,7	32,4	30,7*	59,3	67,6	69,3

\* bez części Górnego Śląska, która weszła w skład państwa polskiego.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności: niemieckich z r. 1895; 1907 i 1925; austriackich z r. 1900 i 1910; rosyjskiego z r. 1897 i polskiego z r. 1921 (*Statistik des Deutschen Reiches*, Neue Folge Bd. 104, Berlin 1897; Bd. 204, Berlin 1909; Bd. 403 Heft 8, Berlin 1929; *Österreichische Statistik* Bd. 66, Heft 11, Wien 1906; tamże *Neue Folge* Bd. 3 Heft 10, Wien 1916; *Pierwaja vseobščaja perepis nasilenija Rossijskoj Imperii, Raspredelenije nasilenija po vidam glavnich zaniatij* tom 3, Petersburg 1904; *Statystyka Polski, Pierwszy Powszechny Spis RP* z 1921 r. tomy 14—19 i 24—26) oraz szacunek dla Królestwa około r. 1912.

Rodzące i rozwijające się dystanse w stopniu urbanizacji między kolejnymi polskimi dzielnicami, obserwowane u schyłku XIX i na początku XX w. — jeszcze silniej wystąpiły w podziale ludności na rolniczą i nierolniczą (wg źródeł utrzymania).

<sup>1</sup> St. Grabski, *Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego za rok 1914*. Warszawa 1915, s. 3.



Przy okazji warto zauważyć, że już w końcu XIX w. niecała ludność mieszkająca poza dużymi miastami żyła z rolnictwa. Z pozarolniczych źródeł utrzymania korzystała z pewnością przeważająca część ludności miasteczek i osad przemysłowych, jak również niewielka część ludności wsi.

U schyłku XIX w. na ziemiach polskich w największym stopniu żyło z rolnictwa społeczeństwo Galicji (79,4%) ogółu ludności, ale także w Królestwie, Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim ludność rolnicza stanowiła ponad połowę ogółu ludności (ok. 60%)<sup>2</sup>. Pod tym względem w końcu wieku XIX różnice między Królestwem Polskim a Wielkopolską i Pomorzem Gdańskim są prawie żadne. Tylko na Śląsku proces industrializacji przyniósł już w końcu XIX w. znaczne zmiany struktury społeczno-zawodowej ludności zbliżając ją do struktury społeczeństwa przemysłowego (np. w tym okresie dla Francji, gdzie w r. 1906 rolnictwo zatrudniało 44,6% ogółu ludności czynnej zawodowo, a w r. 1907 na Śląsku Opolskim — 41,0%).

Okres pierwszego dziesięciolecia XX w. przyniósł w Polsce pewien wzrost znaczenia ludności pozarolniczej: w granicach 2—4,5% we wszystkich dzielnicach poza Śląskiem, gdzie udział ludności utrzymującej się z rolnictwa spadł o ponad 8%, tj. poniżej 1/3 ogółu ludności.

Rozważania te potwierdzają wnioski wynikające z obserwacji procesów urbanizacyjnych: okres początku wieku XX, zamknięty wybuchem wojny światowej pogłębił i zaostrzył dystans między ekonomiczno-społecznym rozwojem Królestwa Polskiego, Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego a szybko uprzemysławiającym się Śląskiem (z jednej strony) i pozostającą nadal krajem prawie wyłącznie rolniczym — Galicją (z drugiej). Około r. 1900 ludność rolnicza w odsetkach posiadała w Galicji prawie 2 razy, a ok. r. 1920 już prawie 2,5 raza większe znaczenie niż na Śląsku.

Pogłębienie się tych dystansów związane było przede wszystkim z dużo słabszym w Galicji tempem wzrostu znaczenia ludności korzystającej z pozarolniczych źródeł utrzymania. Pod tym względem w odróżnieniu od Galicji uderza dość równomierna ewolucja Królestwa, Poznańskiego i Pomorza Gdańskiego.

Na marginesie warto zwrócić uwagę na zmniejszenie się dystansów w zaawansowaniu struktury społeczno-zawodowej ziem polskich w okresie wojny, ale na „minusowej” podstawie — poprzez cofnięcie się ewolucji struktury społeczno-zawodowej zmniejszają się dystanse między poszczególnymi ziemiami polskimi w stopniu ograniczenia przewagi ludności rolniczej. W wyniku wojny, która zahamowała lub nawet cofnęła proces industrializacji w Królestwie Polskim, w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim zwiększyło się we wszystkich dzielnicach znaczenie rolnictwa jako podstawy utrzymania większości społeczeństwa.

<sup>2</sup> Liczby względne, dotyczące składu zawodowego ludności, wyliczone są tu i dalej z pominięciem armii: w wypadku ziem polskich liczebność armii zaborczych jest pochodną wyłącznie czynników politycznych i zniekształca podział zawodowy ludności, kształtowany głównie przez czynniki ekonomiczno-społeczne. Wskaźniki ludności rolniczej podawane przez W. Załęskiego (*Ze statystyki porównawczej Królestwa Polskiego*. Warszawa 1908) są niższe, gdyż potraktował on armię zaborczą jako część układu społeczno-zawodowego na ziemiach polskich.



Powstaje pytanie: jak należy oceniać zaawansowanie ziem polskich w procesie unowocześniania się składu zawodowego społeczeństwa?

Tendencja spadkowa tzw. sektora I (czyli znaczenia rolnictwa jako podstawy utrzymania i miejsca zarobkowania ludności) charakterystyczna w II poł. XIX i w I poł. XX w. dla ewolucji składu zawodowego bardziej rozwiniętych społeczeństw europejskich<sup>3</sup> i pozaeuropejskich daje się zauważyć — mimo krótkiego okresu czasu poddawanego analizie — także na ziemiach polskich. Ale — poza Śląskiem — ewolucja ta jest jeszcze powolna (a w wypadku Poznańskiego i Pomorza Gdańskiego nawet wątpliwa<sup>4</sup> chociaż jednocześnie mamy na tych ziemiach do czynienia z daleko idącą modernizacją rolnictwa). W społeczeństwie polskim (poza Śląskiem) przed I wojną światową faktem pozostaje prymat ludności żyjącej i pracującej w rolnictwie. U schyłku XIX w. (ok. 1900 r.) ludność głównych dzielnic polskich (Królestwa Polskiego, Wielkopolski, Pomorza Gdańskiego, Galicji i Śląska Górnego i Opolskiego) utrzymująca się z rolnictwa stanowiła średnio ok. 62,5%, a ok. r. 1910 — prawie 60% ogółu mieszkańców (nie licząc armii).

Nie jest to w tym okresie sytuacja wyjątkowa. W przeddzień wybuchu I wojny światowej (lata 1910—1913) na mapie świata przeważają kraje, w których dominuje ludność rolnicza (stanowiąc co najmniej 2/3 ogółu ludności zawodowo-czynnej). A więc większa część Azji, cała Afryka (z wyjątkiem Afryki Płd.), większa część krajów Ameryki Łacińskiej oraz Europa środkowo-wschodnia z Rosją i Bałkanami.

Także i w znacznej części krajów Europy zachodniej (Francja, Włochy, kraje skandynawskie) — mimo szybko postępującego przemysłowienia — rolnictwo nadal zajmuje pozycję pierwszoplanową<sup>5</sup>. Tak np. we Francji w r. 1906 połowa ludności zawodowo-czynnej zatrudniona była w rolnictwie, a więc niewiele mniej niż przeciętnie w Polsce<sup>6</sup>.

Ziemie polskie dystansowane są jednak poważnie przez tę grupę kra-

<sup>3</sup> G. Dupeux, *La société française*. Paris 1964, s. 33.

<sup>4</sup> Ewolucję składu społeczno-zawodowego ludności analizuje się na ogół w grupie ludności czynnej zawodowo. Jednak dane spisowe dla Królestwa Polskiego — wobec nieprecyzyjnego podziału na czynnych i biernych w rolnictwie — uniemożliwiają poddanie analizie tylko tej kategorii ludności. Na przykładzie innych dzielnic (Wielkopolska, Galicja, Śląsk) stwierdzić można, że rola sektora I (rolnictwa) wśród ludności czynnej zawodowo była zawsze o kilka procent większa niż wśród całej ludności. Natomiast kierunek i tempo ewolucji obu tych kategorii ludności są na ogół podobne — z wyjątkiem Poznańskiego i Pomorza, gdzie w latach 1895—1907 udział zatrudnionych w rolnictwie w stosunku do ogółu zawodowo-czynnych nieco się zwiększył, gdy odpowiedni udział całej ludności (łącznie z bierną zawodowo) uległ nieznacznemu zmniejszeniu. Zmniejszyło się także w tym czasie znaczenie robotników rolnych w ogólnej liczbie robotników Poznańskiego i Pomorza. Należy więc przypuszczać, że rola ludności rolniczej rzeczywiście zmalała na tych terenach, a wątpliwości wynikają ze zmiany kryterium wyodrębniania kategorii zawodowo-czynnych w rolnictwie.

Także i w Galicji, jak się wydaje, spadek względnej liczby ludności utrzymującej się z rolnictwa — jak to wykazał spis z r. 1921 w porównaniu z okresem przedwojennym — w większym stopniu jest odbiciem zmian demograficznych niż przesunięć społeczno-zawodowych. W tym samym czasie bowiem liczba czynnych zawodowo w rolnictwie Galicji wzrosła w liczbach względnych (i bezwzględnych).

<sup>5</sup> *Histoire générale du travail*, t. III, cz. II — Fr. Bedarida, *La civilisation industrielle a la conquete du monde (1875—1914)*. Paris 1960, s. 285.

<sup>6</sup> Dupeux, op. cit., s. 166—167.



jów Europy zachodniej i północnej w tempie zmniejszania się roli ludności rolniczej w ogólnej liczbie czynnych zawodowo.

Tak np. we Francji w latach 1866—1906 udział ten spadł z 49,8% do 42,7%, w następnych latach poprzedzających wybuch wojny światowej spadek ten przypuszczalnie był jeszcze większy<sup>7</sup>.

Wśród krajów Europy wschodniej dominacja rolnictwa silniej niż na ziemiach polskich (poza Galicją) występowała w Rosji (w Rosji Europejskiej w 1897 r. utrzymywało się z rolnictwa aż ok. 77% ogółu ludności)<sup>8</sup>. W Austrii ludność żyjąca z rolnictwa stanowiła w 1890 r. ok. 63%, a w 1910 r. — już tylko ok. 40% ogółu mieszkańców (bez armii), a więc rola ludności rolniczej malała tu w tempie bez porównania szybszym niż w Polsce. Natomiast Prusy, jak również Czechy w procesie ograniczania roli rolnictwa jako podstawy utrzymania ludności znajdowały się w tym czasie na poziomie najbardziej uprzemysłowionej spośród polskich dzielnic — Śląska. Już w II poł. XIX w. ludność rolnicza przestała tu odgrywać dominującą rolę w składzie zawodowym ludności. W Prusach ludność żyjąca z rolnictwa stanowiła 38%, a w 1907 r. już tylko 31%, analogiczne liczby dla Czech: w 1900 r. — 35,5, a w 1910 r. — 30%<sup>9</sup>.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej ludności nierolniczej i jej ewolucji zawodowej. Przeprowadzenie podziału na czynnych i biernych zawodowo jest tutaj na ogół prostsze i zostało dokonane bardziej precyzyjnie w licznych materiałach spisowych, jakie trzeba wykorzystać analizując tę ewolucję na ziemiach polskich.

Na początku wieku XX wzmocniła się na ogół na ziemiach polskich przeważająca rola ludności zarobkującej w przemyśle, górnictwie, rzemiośle wśród ogółu zarobkujących poza rolnictwem.

Wszędzie — poza Galicją — ta podstawowa dla składu zawodowego krajów rozwijających się, grupa ludności stanowi już co najmniej połowę wszystkich czynnych zawodowo poza rolnictwem. Tempo wzrostu tej grupy zawodowej jest na ziemiach polskich (znowu z wyłączeniem Galicji) w okresie od końca XIX w. do wybuchu wojny światowej — szybsze niż w innych działach zatrudnienia poza rolnictwem. Jest to rezultatem indu-

<sup>7</sup> W 1907 r. w Poznańskim (jeśli uwzględnić także armię) — z rolnictwem związanych było 61% ogółu zawodowo-czynnych, na Pomorzu Gdańskim — prawie 55%, na Śląsku Opolskim — ok. 40%. Tylko w Galicji analogiczny wskaźnik z r. 1910 — 81% znacznie przewyższał połowę ludności czynnej zawodowo. Tak było najprawdopodobniej także w Królestwie Polskim, spis r. 1897 znacznie pomniejszył liczbę zawodowo czynnych w rolnictwie, ok. r. 1910—1912 stanowiła ona przypuszczalnie niewiele mniej niż 70%.

<sup>8</sup> Obliczono na podstawie danych powszechnego spisu ludności w Rosji (*Обščий свод по империи результатов разработки данных пероој vseобщей переписи населения*, Petersburg 1905).

<sup>9</sup> Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności; niemieckich z r. 1895 i 1905, austriackich z r. 1890, 1900 i 1910 (*Statistik des Deutschen Reiches*, Neue Folge Bd. 104 i 204; *Österreichische Statistik* Bd. 33, 66 oraz tamże, Neue Folge, Bd. 3) (Zawodowo czynni stanowią w przemyśle, handlu, komunikacji z reguły mniej niż 40% ogółu ludności żyjącej z danego działu — w przeciwieństwie do rolnictwa, gdzie do aktywnych zawodowo zalicza się na ogół około połowy, a w dzielnicach o przewadze drobnej gospodarki chłopskiej jak np. w Galicji ok. 60% ludności żyjącej z rolnictwa. W wyniku wojny liczba ludności aktywnej zawodowo w rolnictwie i jej znaczenie wyraźnie wzrosło we wszystkich dzielnicach Polski — jest to wyrazem obserwowanego już wyżej cofnięcia się urbanizacji kraju i względnego przeludnienia wsi).

Tabela 3

Skład zawodowy zarobkującej ludności czynnej zawodowo poza rolnictwem (bez armii) na ziemiach polskich

		Ogółem poza rolnictwem	Przemysł	Handel i komunikacja	Służba publiczna, usługi
Królestwo Polskie	1897	1 191 126 100,0	547 835 46,0	201 348 16,9	441 943 47,1
	1912	[1 900 000] 100,0	[1 100 000] [59]	—	—
	1921	1 535 372 100,0	738 771 48,1	386 166 25,2	410 435 26,7
Poznańskie	1895	254 031 100,0	130 425 51,3	45 077 17,7	78 526 31,0
	1907	296 376 100,0	163 567 55,1	62 479 21,0	70 330 23,9
	1921	281 508 100,0	118 134 42,0	74 449 26,4	88 925 31,6
Pomorze Gdańskie	1895	234 037 100,0	115 457 49,3	41 559 17,8	77 021 32,8
	1907	277 114 100 0	151 042 54,5	58 674 21,2	67 398 24,3
	1921	106 912 100,0	42 368 39,6	28 028 26,2	36 516 34,2
Śląsk Górny i Opolski	1895	351 191 100,0	244 320 69,6	43 959 12,5	62 912 17,9
	1907	460 249 100 0	351 956 76,5	65 511 14,2	42 782 9,3
	1925	366 879 100,0	230 210 62,7	78 860 21,5	57 839 15,8
Galicja	1900	557 606 100,0	228 504 41,0	118 078 21,2	211 024 37,8
	1910	776 090 100,0	304 827 39,3	232 355 30,0	238 908 30,7
	1921	718 572 100,0	270 098 37,6	202 803 28,2	245 671 34,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności jw. (zob. tab. 2) oraz szacunek dla Królestwa w r. 1912 (zob. przyp. 11).

strializacji kraju, postępującej, choć opóźnionej w stosunku do innych krajów nawet Europy środkowej.

Najszybciej zwiększa się w tym okresie rola ludności przemysłowej w Królestwie Polskim (jak sądzić można na podstawie tempa wzrostu robotników przemysłowych)<sup>10</sup>, następnie na Śląsku Górnym i Opolskim. W piętnastolecie 1897—1912 udział ludności przemysłowo-rzemieślniczej

<sup>10</sup> Jak wynika z zamieszczonej poniżej tabeli liczba robotników przemysłowych w Królestwie Polskim zwiększyła się w latach 1893—1911 ok. 2,5 raza.

Dynamika liczebności robotników przemysłu i górnictwa (bez budownictwa) (w fabrykach o ponad 10-osobowej załodze) na ziemiach polskich w latach 1893—1912

	1893, 1895	1901, 1902	1907, 1910 1911
Królestwo Polskie	138 888 100	264 685 190	346 929 250
Poznańskie	28 535* 100	—	46 900* 164
Pomorze Gdańskie	—	—	54 755* 174
Śląsk Górny i Opolski	31 459* 100	—	190 245* 174
Galicja	109 246* 100	64 730 100	90 053 139

\* Liczba robotników szacowana z ogólnej liczby zawodowo-czynnych w wymienionej wielkości zakładach przem. obliczona wg wskaźników w całym państwie pruskim (91,5%), przy czym dla Śląska Górnego i Opolskiego przyjęto wskaźniki koncentracji dla całego Śląska.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie spisów powszechnych i przemysłowych niemieckich z r. 1895 i 1907 i austriackich z r. 1902 i 1910 oraz sprawozdań inspektorów fabrycznych w Rosji za lata 1901—1912 (*Statistik des Deutschen Reiches*, Bd. 114 i 215; *Österreichische Statistik* Bd. 75 Heft 11; Prace Krajowego Biura Statystyki Przemysłowej zes. 1, Lwów 1912; *Otcety fabrycznych inspektorov 1901—1910*). *Statistisches Jahrbuch für den Preussischen Staat* 1909. Berlin 1910, s. 106—107; *Sborník*



w Królestwie Polskim w liczbach względnych w stosunku do ogółu zawodowo-czynnych poza rolnictwem — zwiększył się przypuszczalnie o ok. 12 punktów<sup>11</sup>, na Śląsku zaś w dwudziestolecie 1895—1907 o 7 punktów. Mimo tak intensywnie postępującego naprzód w okresie przedwojennym procesu industrializacji w Królestwie, pozostaje ono pod tym względem znacznie w tyle za Śląskiem Górnym i Opolskim. Podczas gdy w Królestwie przed wybuchem I wojny ok. 1912 r. czynni zawodowo w przemyśle stanowili — wg moich szacunków — co najmniej 59%, to na Śląsku w 1907 r. — aż 3/4 całej ludności pozarolniczej. Jest to wskaźnik bardzo wysoki nawet na tle uprzemysłowionych krajów Europy zachodniej i środkowej np. w Prusach wskaźnik ten wynosił w tym samym czasie ok. 64%, w Austrii — ok. 53%, a we Francji — ok. 56%, w Czechach — ok. 51% ogółu zawodowo-czynnych poza rolnictwem, w Rosji (Europejskiej) — ok. 47%<sup>12</sup>.

Jednocześnie w krajach bardziej (i wcześniej) uprzemysłowionych względny wzrost ludności przemysłowej jest minimalny lub w ogóle się nie zaznacza, np. w Czechach, w Austrii. Natomiast zaczyna się już wówczas zarysowywać w tych krajach szczególnie dynamiczny rozwój grup ludności zatrudnionej w dziale zwanym w skrócie „służba publiczna”. Są to zjawiska zaobserwowane przez badaczy w rozwiniętych krajach Europy zachodniej, występujące bardziej wyraźnie w okresie międzywojennym oraz po II wojnie światowej<sup>13</sup>.

Tak więc — w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej ziemie polskie (poza Galicją) zaliczyć można do krajów uprzemysławiających się z tak charakterystycznymi dla tego typu krajów kierunkami zawodowej ewolucji ludności jak: zmniejszanie się względnego znaczenia ludności rolniczej — i wzrost znaczenia najbardziej dynamicznej wśród ludności pozarolniczej grupy ludności — ludności przemysłowo-rzemieślniczej.

Przemiany te postępują w omawianym okresie (od schyłku XIX w. do wybuchu wojny światowej) nierównomiernie w różnych dzielnicach.

*statističeskich svedenij o gornozavodskoj promyšlennosti za 1901 i 1910*, Ptb. 1904 i 1912. Obliczenia R. Chomać dla Królestwa Polskiego w r. 1893 na podstawie: *Ukazatel' fabrik i zavodov Evropejskoj Rossii*. Petersburg 1894 (w rękopisie).

<sup>11</sup> Brak jest zupełnie podstaw dla szacowania ogólnej liczby zawodowo-czynnych w Królestwie Polskim łącznie we wszystkich działach poza rolnictwem dla lat poprzedzających wybuch wojny światowej. Łatwiej już wyszacować liczbę całej ludności korzystającej z pozarolniczych źródeł utrzymania stosując do podstawy z r. 1897 wskaźnik 165—170, ponieważ w tym właśnie tempie (o 65%) wzrosła w latach 1897—1909 ludność miast, miasteczek i osad w Królestwie. Otrzymamy w ten sposób liczbę 5445 tys. ludności Królestwa utrzymującej się przypuszczalnie ok. 1910 r. z zarobków w przemyśle, handlu, komunikacji, usługach itp. zajęciach pozarolniczych (por. tab. 2). Jest przy tym rzeczą niemal pewną, że aktywizacja zawodowa ludności żyjącej z przemysłu postępowiała w Królestwie Polskim szybciej niż aktywizacja zawodowa całej ludności pozarolniczej (podobnie jak w innych polskich dzielnicach w tym samym czasie). Przyjmując, że ogół zawodowo-czynnych poza rolnictwem wzrósł w Królestwie w latach 1897—1912 w podobnym tempie co cała ludność utrzymująca się z pozarolniczych źródeł utrzymania — można liczbę tej pierwszej grupy szacować na ok. 1900 tys. Tak więc wyszacowana wyżej liczba zawodowo-czynnych w przemyśle i rzemiośle Królestwa 1900 tys. stanowiłaby ok. r. 1912 ok. 59% ogółu zawodowo-czynnych poza rolnictwem.

<sup>12</sup> Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności (zob. przyp. 8 i 9).

<sup>13</sup> Bedarida, op. cit.



Wysokie tempo tych przekształceń na Śląsku zwiększa dystans między strukturą społeczno-zawodową tej wysoko uprzemysłowionej dzielnicy a Wielkopolską, Pomorzem, a nawet Królestwem (ciągle jeszcze krajem rolniczym), nie mówiąc już o Galicji. W tej ostatniej rola ludności zarobkującej w przemyśle i rzemiośle w tym okresie prawie się nie zwiększa, a minimalne ograniczenie liczby względnej ludności rolniczej jest wynikiem pewnego wzrostu znaczenia grup zarobkujących w handlu i komunikacji. Jednak tempo wzrostu także i tych działów zawodowych — mimo że szybsze od wzrostu ludności przemysłowo-rzemieślniczej — jest w Galicji słabsze niż w pozostałych dzielnicach.

U schyłku XIX w. Królestwo i Wielkopolska przewyższyły Galicję pod względem znaczenia ludności przemysłowo-rzemieślniczej — 2 razy, a Śląsk — 4 i 1/2 raza. W końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. zacofanie struktury zawodowej społeczeństwa Galicji w stosunku do innych dzielnic jeszcze się pogłębiło: ludność przemysłowo-rzemieślnicza w Królestwie i Wielkopolsce posiadała już 2 i 1/2 raza, a na Śląsku ponad 5 razy większe znaczenie niż w Galicji.

Społeczne konsekwencje nikłego postępu industrializacji w Galicji znalazły wyraz — poza przytłaczającą przewagą rolnictwa — w swoistej deformacji składu zawodowego ludności poza rolnictwem, w równej niemalże pozycji ludności pracującej w przemyśle i rzemiośle, jak — pracujących w handlu i komunikacji oraz w dziale tzw. służby publicznej. Są to proporcje właściwe składowi zawodowemu społeczeństwa zacofanego.

\*

W związku z zarysowanymi wyżej zmianami w składzie zawodowym społeczeństwa polskiego na przełomie XIX i XX w. powstają istotne przesunięcia w jego podziale klasowym i warstwowym. Artykuł ten podejmuje próbę analizy jednego z najważniejszych elementów tych zmian, a mianowicie postępu procesu proletaryzacji. W tym zakresie konieczne wydaje się potraktowanie jako odrębnego problemu badawczego procesu proletaryzacji ludności rolniczej, przebiegającego w sposób specyficzny pod względem tempa i zasięgu w porównaniu z analogicznym procesem obejmującym ludność poza rolnictwem, stymulowanym przede wszystkim postępowaniem industrializacji.

Jaki był stopień proletaryzacji ludności pozarolniczej na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w.?

U schyłku XIX w. ludność proletariacka (tj. robotnicy pracujący i służba domowa wraz z rodzinami) żyjąca z zarobków w przemyśle, rzemiośle, handlu, komunikacji, usługach itp. stanowiła w głównych dzielnicach polskich — poza Śląskiem Górnym i Opolskim — około połowy ludności czerpiącej źródła utrzymania z tych działów gospodarki (tj. z wyłączeniem armii i ludności niezarobkującej). W następnym dziesięcio-piętnastoleciu proces proletaryzacji w społeczeństwie polskim postępuje naprzód i w przeddzień wybuchu I wojny światowej udział ludności proletariackiej zbliża się do 60% ogółu mieszkańców. Na tle krajów ościennych taki stopień proletaryzacji ludności poza rolnictwem nie należy do wysokich i świadczy o dużej wadze w społeczeństwie polskim, także w miastach, drobnomieszczanstwa czerpiącego źródła utrzymania z produkcji rzemieślniczej, drobnego handlu i transportu itp. U schyłku XIX w., gdy



udział ludności proletariackiej w głównych polskich dzielnicach określany jest liczbą ok. 50% ogółu ludności, w Austrii i Prusach przekracza 60%, a w Czechach — wynosi nawet 70%. W pierwszym dziesięcioleciu w. XX stopień proletaryzacji ludności pozarolniczej wszędzie w Prusach jeszcze się podnosi<sup>14</sup>.

Tabela 4

Ludność proletariacka (wraz ze służbą domową) w procentach ogółu ludności poza rolnictwem (bez armii) na ziemiach polskich w latach 1895—1921

	1895, 1897 1900	1907, 1910	1921, 1925
Królestwo Polskie	47,6	[61,0]	43,6
Poznańskie	56,2	59,8	55,3
Pomorze Gdańskie	58,7	63,2	52,4
Galicja	44,7	46,8	45,0
Śląsk Górny i Opolski	73,3	75,9	63,1

Źródło: Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności, jw.

Analizując postępy proletaryzacji na ziemiach polskich stwierdzić trzeba, że już w końcu XIX w. występują bardzo poważne różnice między poszczególnymi dzielnicami.

Niestety nawet podane w tab. 4 liczby względne muszą być traktowane z dużą ostrożnością, mają one znaczenie przede wszystkim orientacyjne. Dane kilku spisów powszechnych, na których oparte są niniejsze rozważania cechuje różny stopień ścisłości, szczególnie w zakresie interesującego nas zagadnienia. Różnice precyzji w określaniu stanowiska społecznego w zawodzie są bardzo znaczne w kolejnych spisach nawet tej samej proveniencji państwowej<sup>15</sup> i ograniczają porównywalność ich danych. Uniemożliwia niemal porównania składu społecznego spis rosyjski z 1897 r. nie rozróżniając w ogóle „samodzielnych” i „najemnych” i wprowadzając tylko ogólną i niesprecyzowaną kategorię „robotnik” oraz kilka

<sup>14</sup> Ilustruje to załączona tabela.

Ludność proletariacka (wraz ze służbą domową) w procentach do ogółu ludności poza rolnictwem (z wyłączeniem armii) w niektórych krajach Europy środkowej

Austria		Czechy		Prusy	
1900		1900		1895	
	61,5		70,2		62,0
1910		1910			68,0
	56,4		61,0		

Źródło: obliczenia własne na podstawie spisów powszechnych jw.

<sup>15</sup> Np. spis austriacki z r. 1890 uwzględnia tylko 5 kategorii stanowiska społecznego: a) samodzielni, b) urzędnicy, c) robotnicy, d) dniówkowi, e) służba domowa; spis z r. 1900 wprowadza dodatkową kategorię „pomagający członkowie rodzin”, a spis z r. 1910 przeprowadza klasyfikację jeszcze bardziej precyzyjną wyodrębniając dodatkowo wśród samodzielnych — dzierżawców, a wśród robotników — terminatorów.



kategorii służby domowej i osobistej. Spis ten przedstawia z pewnością niższy od rzeczywistego stan zaawansowania procesu proletaryzacji w Królestwie Polskim<sup>16</sup>.

Podchodząc do analizy interesującego nas procesu z tymi wszystkimi zastrzeżeniami stwierdzić jednak można, że na ziemiach polskich proletaryzacja najszerzej objęła ludność pozarolniczą na Śląsku Górnym i Opolskim, gdzie robotnicy, służba domowa i ich rodziny stanowią już w roku 1895 prawie 3/4 tej ludności. Królestwo Polskie plasuje się pod tym względem dopiero za Pomorzem Gdańskim, a nawet Poznańskim i tylko niewiele wyprzedza Galicję. Wydaje się jednak, że w tym wypadku dane spisowe obniżające stopień proletaryzacji w Królestwie zbyt zbliżają strukturę społeczną jego ludności do Galicji i wyolbrzymiają dystans wobec Poznańskiego. W każdym razie — jak należy sądzić z tempa wzrostu robotników przemysłowych w Królestwie — na początku XX w. aż do wybuchu wojny światowej proces proletaryzacji ludności pozarolniczej tu właśnie oraz na Pomorzu Gdańskim i w Wielkopolsce postępował względnie szybciej — w porównaniu z Galicją<sup>17</sup>. To zróżnicowanie tempa proletaryzacji w różnych dzielnicach doprowadziło w rezultacie do lekkiego zmniejszenia się dysproporcji w końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. między strukturą społeczną Galicji, Wielkopolski i Pomorza Gdańskiego, a przede wszystkim — Królestwa Polskiego względem Śląska Górnego i Opolskiego (zob. tab. 5).

Tabela 5

Porównanie udziału ludności proletariackiej wśród ogółu ludności (poza rolnictwem i z wyłączeniem armii) na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX w.  
(stosunek procentowy na Śląsku = 100)

	1895—1897—1900	1907—1910
Śląsk Górny i Opolski	100	100
Królestwo Polskie	65	[81]
Poznańskie	77	79
Pomorze Gdańskie	80	83
Galicja	61	62

Okres I wojny światowej przyniósł na wszystkich ziemiach polskich nie tylko zahamowanie procesów proletaryzacji, ale wywołał proces wręcz odwrotny, prowadząc do cofnięcia się struktury społecznej, do obniżenia

<sup>16</sup> E. Chwalewik, *Z badań statystyczno-ekonomicznych nad klasą robotniczą* [1916], s. 8—9.

<sup>17</sup> Szacunek liczby robotników i służby domowej w Królestwie Polskim w r. 1912 przeprowadzono stosując do podstawy z r. 1897 następujące wskaźniki wzrostu w kolejnych działach zatrudnienia: przemysł i rzemiosło — 250, transport — 150, handel — 130, służba publiczna — 150, służba domowa — 100, wyrobnicy — 70. Otrzymujemy w ten sposób liczbę ok. 1100 tys. robotników poza rolnictwem i służby domowej w Królestwie Polskim w r. 1912 (stanowi to 58% ogółu zawodo-czynnych poza rolnictwem). Stosując do tej liczby mnożnik 3, otrzymujemy szacunkową liczbę ok. 3300 tys. ludności proletariackiej w ogóle (wraz z rodzinami), co stanowi ok. 61% ogółu pozarolniczej ludności Królestwa w r. 1912.



się udziału ludności proletariackiej w całym społeczeństwie tych ziem poniżej punktu wyjścia niniejszej analizy — tj. przypuszczalnie co najmniej do lat osiemdziesiątych XIX stulecia<sup>18</sup>. Najostrzej zjawisko to wystąpiło w Królestwie Polskim i na Pomorzu Gdańskim.

W rozważaniach niniejszych mowa jest o całej ludności proletariackiej, bez wydzielenia czynnych zawodowo robotników. Wydaje się bowiem, że wielkości te są w większym stopniu porównywalne, podczas gdy — jak już wyżej była o tym mowa — kryteria zaliczania do kategorii czynnych zawodowo nie były w spisach 19-wiecznych zbyt precyzyjne (szczególnie w spisie rosyjskim z 1897 r.), a z pewnością nie były jednolite. Mimo tego zastrzeżenia, które nie pozwala przeprowadzić tutaj szczegółowej analizy — nie można nie zauważyć, że mimo wzrostu absolutnej liczby robotników we wszystkich analizowanych dzielnicach względny udział robotników wśród czynnych zawodowo poza rolnictwem na przełomie XIX i XX w. stabilizuje się lub nawet zmniejsza się, jak np. w Galicji, w Poznańskim. Natomiast jednocześnie — o czym była mowa wyżej (por. tab. 4) — wyraźnie zwiększa się znaczenie ogółu ludności proletariackiej (wraz z rodzinami) w składzie całego społeczeństwa we wszystkich analizowanych dzielnicach, najsilniej — w Królestwie Polskim, Wielkopolsce i na Pomorzu.

Również zjawisko deproletaryzacji w okresie I wojny światowej wystąpiło wśród czynnych zawodowo dużo ostrzej niż w skali ogółu ludności.

Tabela 6

Proletariat (wraz ze służbą domową) w procentach ogółu zawodowo-czynnych (poza rolnictwem i armią)

	1895, 1897, 1900	1907, 1910	1921, 1925
Królestwo Polskie	56,2	[58,0]	46,6
Poznańskie	67,4	66,9	58,2
Pomorze Gdańskie	69,2	69,8	55,6
Śląsk Górny i Opolski	76,8	77,8	65,0
Galicja	56,2	54,3	52,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie spisów powszechnych, jw.

Powstaje pytanie, jakie przyczyny spowodowały to zjawisko rozbieżności między stabilnością, a nawet pewnym zmniejszaniem się udziału robotników wśród ogółu ludności czynnej zawodowo, a wyraźną tendencją wzrostu znaczenia tej części ludności, która utrzymuje się z zarobków robotniczych i służby domowej. Czy mamy tu do czynienia z deproletaryzacją, z cofnięciem się struktury społecznej „w głąb” XIX w., czy też z normalną ewolucją tej struktury porównawczo rzecz biorąc na tle ówczesnej Europy?

<sup>18</sup> Wskazuje na to obraz składu społecznego zarysowujący się na podstawie spisu z roku 1921. Dopiero następne dziesięciolecie pozwala społeczeństwu polskiemu wyrwać się z zaczarowanego kręgu 19-wiecznej na pół feudalnej struktury społecznej. Wskazuje na to z kolei analiza danych spisu 1931 roku.



Weźmy pod uwagę kolejne działy aktywności zawodowej społeczeństwa polskiego w omawianym okresie.

W przemyśle i rzemiośle zjawisko deproletaryzacji w formie zmniejszenia się udziału robotników wśród ogółu zawodowo-czynnych wystąpiło dopiero w wyniku I wojny światowej w Poznańskim, na Pomorzu Gdańskim (w przemyśle których struktura społeczna cofnęła się aż poniżej poziomu z końca wieku XIX), w Galicji, także na Górnym Śląsku.

Tabela 7

Robotnicy wśród ogółu czynnych zawodowo w przemyśle, rzemiośle i budownictwie (w %)				Robotnicy wraz z rodzinami wśród ogółu utrzymujących się z przemysłu, rzemiosła i budownictwa (w %)		
1895, 1897 1900	1907, 1910 1912	1921, 1925		1895, 1897 1900	1907, 1910 1912	1921, 1925
55,0	[73,5]	57,9	Królestwo Polskie	50,9	[67,0]	51,5
65,7	69,7	57,0	Poznańskie	32,1	63,5	51,1
67,0	72,1	50,0	Pomorze Gdańskie	58,9	65,9	44,5
53,0	61,9	54,7	Galicja	42,0	53,0	47,2
81,1	84,9	80,0	Śląsk Górny i Opolski	79,5	82,6	78,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie spisów powszechnych, jw.

Nie ma powodu przypuszczać, że zjawisko deproletaryzacji nie objęło również przemysłu Królestwa Polskiego, tym bardziej że właśnie tu wielki przemysł uległ szczególnej dewastacji<sup>19</sup>, uwzględniają to wyżej przeprowadzone szacunki.

Jest rzeczą pewną, że w okresie lat 1897—1914 proces proletaryzacji w przemyśle i rzemiośle Królestwa Polskiego posunął się znacznie naprzód. Przypuszczalnie proces ten cechowała tu większa niż w innych dzielnicach dynamika rozwoju tak, jak pod względem tempa wzrostu liczby robotników przemysłowych Królestwo przewyższało w tym okresie inne dzielnice (por. tab. w przyp. 10).

Jeszcze ostrzej uwydatnia zarysowaną wyżej tendencję pogłębiania się proletaryzacji ludności przemysłowo-rzemieślniczej na ziemiach polskich w pierwszym dziesięcioleciu XX w. — analiza udziału robotników przemysłu i rzemiosła wśród całej ludności kolejnych dzielnic polskich. Udział ten stanowiąc niejako wskaźnik stopnia zaawansowania procesu tworzenia

<sup>19</sup> Niestety, nie dysponujemy ogólną liczbą ludności czynnej zawodowo w przemyśle i rzemiośle Królestwa w przeddzień I wojny światowej (zob. szacunek do tab. 3). Ale nawet dane z 1921 porównywane z jedynym spisem przeprowadzonym w Rosji w r. 1897 wskazują na niewielki tylko w całym ćwierćwieczu wzrost udziału robotników wśród ogółu czynnych zawodowo w tym dziale, a jeszcze mniejszy — całej ludności utrzymującej się z zarobków robotników tego działy. To zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że wojna przyniosła tu znaczne cofnięcie procesu proletaryzacji.

się społeczeństwa przemysłowego — wykazuje wyraźną tendencję zwyżkową we wszystkich dzielnicach w interesującym nas tu okresie.

Tabela 8

Robotnicy przemysłu, rzemiosła i budownictwa wśród ogółu ludności  
(z wyłączeniem armii)

	Królestwo Polskie	Poznańskie	Pomorze Gdańskie	Śląsk Górny i Opolski	Galicja
1895	<u>300 871</u>	<u>85 670</u>	<u>77 361</u>	<u>198 112</u>	<u>121 105</u>
1897	8 608 765    3,5	1 653 271    5,2	1 338 005    5,8	1 553 944    12,9	7 052 772    1,7
1907	<u>[750 000]</u>	<u>114 013</u>	<u>108 879</u>	<u>298 689</u>	<u>188 742</u>
1910	12 467 300	1 789 095	1 449 864	1 820 434	7 556 019
1912	6,0	6,4	7,5	16,4	2,5
1921	<u>427 400</u>	<u>67 348</u>	<u>21 217</u>	<u>184 283</u>	<u>149 420</u>
1925	10 865 116	1 830 719	872 986	1 377 335	6 199 387
	3,9	3,7	2,4	13,3	2,4

Źródło: Powszechne spisy ludności jw. i obliczenia własne. Dla Królestwa w r. 1912 liczba szacunkowa otrzymana przez zastosowanie do podstawy z r. 1897 mnożnika 250, tj. wskaźnika wzrostu w tym okresie liczby robotników przemysłowych, zatrudnionych w zakładach powyżej 10 rob. każdy.

Najwyraźniej ta zwyżkowa tendencja występuje na Śląsku Górnym i Opolskim w Królestwie (jeśli przyjąć proponowany wyżej szacunek) i na Pomorzu Gdańskim. Jednocześnie Królestwo Polskie pod względem znaczenia ilościowego robotników rzemiosła i przemysłu wśród ogółu mieszkańców dystansowane jest nie tylko u schyłku wieku XIX, ale także jeszcze w przeddzień I wojny światowej przez wszystkie — poza Galicją — dzielnice polskie. W końcu XIX w. nawet w Poznańskim udział tej grupy społeczno-zawodowej jest wyższy niż w Królestwie, nie mówiąc już o Śląsku, gdzie udział ten jest większy ponad 3 i 1/2 raza. Ale pod tym względem Śląsk przewyższa Galicję aż 7 razy, Poznańskie — 2 i 1/2 raza, a Pomorze Gdańskie — nieco ponad 2 razy.

Obraz tego wycinka struktury społecznej zmienia się u schyłku pierwszego dziesięciolecia XX w.: szybsze — w porównaniu z Poznańskiem i Pomorzem Gdańskim — tempo wzrostu liczby robotników przemysłu i rzemiosła szczególnie w Królestwie, a także w Galicji, powoduje zmniejszenie się dystansu między Śląskiem Górnym i Opolskim a Królestwem oraz między Śląskiem a Galicją. Pod względem znaczenia robotników rzemiosła i przemysłu wśród ogółu mieszkańców Królestwo dorównuje niemal Poznańskiemu i zmniejsza dystans wobec Pomorza Gdańskiego. Tendencje te nasiliły się najprawdopodobniej w ostatnich latach przed wybuchem wojny światowej, gdyż mimo dewastacji przemysłu, która najsilniej dotknęła b. zabór rosyjski, zaraz po wojnie na ziemiach b. Królestwa Polskiego udział robotników przemysłowych jest wyższy niż w Poznańskiem i na Pomorzu Gdańskim (gdzie nota bene decydującą rolę odegrało wyłączenie Gdańska i Elbląga), również pogłębia się pod tym względem dystans między Królestwem a Galicją.



Nie zmienia to jednak faktu, że w wyniku wojny postępujący wzrost znaczenia robotników przemysłowych w społeczeństwie wszystkich ziem polskich został wszędzie gwałtownie zahamowany.

Zaskakują nieco obrazowane w tab. 7 proporcje między kolejnymi dzielnicami polskimi pod względem stopnia wpływu uprzemysłowienia na strukturę społeczno-zawodową ludności, zwłaszcza w momencie poprzedzającym wybuch I wojny światowej. Szczególnie wątpliwe wydawać się mogą wysokie wskaźniki udziału robotników przemysłu i rzemiosła wśród ogółu ludności w Poznańskim, a szczególnie na Pomorzu Gdańskim w porównaniu z Królestwem Polskim<sup>20</sup>, którego przewaga w tempie i zaawansowaniu industrializacji została wielokrotnie udowodniona w opracowaniach monograficznych.

Nie można wykluczyć, że pewien wpływ na tak kształtujący się obraz proporcji między dzielnicami mogły wyrzucić niedokładności i różnice w zasadach przeprowadzenia spisów. Nie wydaje się jednak, aby można było na tej podstawie podważyć najogólniejsze proporcje. Niezbędna jest natomiast bliższa analiza wewnętrznego składu grupy robotników, określanych w dotychczasowych rozważaniach mianem „przemysłowo-rzemieślniczych”. Niezbędne jest wyodrębnienie spośród nich grupy w ścisłym tego słowa znaczeniu przemysłowych, skupionych w większych fabrykach i pracujących w oparciu o nowoczesną technikę produkcji.

Przyjmując umownie za Z. Pustułę<sup>21</sup>, że zakłady zatrudniające poniżej 10 robotników traktować należy raczej jako rzemieślnicze i że do kategorii robotników wielkoprzemysłowych zaliczyć należałoby pracujących w fabrykach o ponad 100 osobowej załodze otrzymujemy obraz proporcji, a właściwie dysproporcji struktury społecznej między dzielnicami. Obraz odmienny od poprzedniego (tab. 7), ale ukazujący chyba precyzyjniej istotę ewolucji społecznej.

Tabela 9

Robotnicy przemysłu i górnictwa (bez budownictwa) (zatrudnieni w fabrykach z ponad 10-osobową załogą) do ogółu ludności (z wyłączeniem armii)

Królestwo Polskie	Poznańskie	Pomorze Gdańskie	Śląsk Górny i Opolski	Galicja
1901	1895	1895	1895	1902
264 685	28 535	31 459	109 246*	64 730
10 000 000	1 748 042	1 424 445	1 623 440	7 149 901
2,6	1,6	2,2	6,8	0,9
1911	1907	1907	1907	1910
346 929	46 900	54 755*	190 245*	90 053
12 467 300	1 935 148	1 593 214	2 016 350	7 955 907
2,8	2,4	3,4	9,5	1,12

\* Jak w tabeli w przyp. 10.

Źródło: powszechne spisy ludności i spisy przemysłowe jw. oraz obliczenia własne (Zob. tab. w przyp. 10).

<sup>20</sup> Choć podobne ustalenia prezentowane już były w literaturze historycznej ostatnich lat i dyskusji (przynajmniej w druku) nie wywołały (por. np. *Historia Polski* tom III, cz. 2, makieta. IH PAN. Warszawa 1968).

<sup>21</sup> Ibidem, mapa „Przemysł na ziemiach polskich i ościennych ok. r. 1910”.

Zastosowanie takich wskaźników uwypukla dystans między dzielnicami, a szczególnie — szybkie tempo proletaryzacji i uprzemysłowienia się społeczeństwa w Królestwie Polskim w porównaniu np. z Poznańskiem, nie mówiąc już o Galicji.

Po wyliminowaniu robotników zakładów rzemieślniczych znacznie ostrzej występują dystanse w strukturze społeczno-zawodowej między Śląskiem oraz Pomorzem Gdańskim a wszystkimi innymi dzielnicami polskimi, gdzie rola robotników drobnych rzemieślniczych warsztatów w składzie klasy robotniczej jest znacznie większa, szczególnie w Galicji i Poznańskiem. W końcu wieku XIX pod względem znaczenia w społeczeństwie robotników przemysłowych (ale łącznie z przemysłem drobnym i średnim) zbliżona okazuje się struktura społeczno-zawodowa ludności Królestwa Polskiego i Pomorza Gdańskiego w porównaniu z bardziej zaofianym, ze znaczną przewagą proletariatu rzemieślniczego (nawet poza rolnictwem) składem klasy robotniczej Poznańskiego i Galicji.

Wnioski te potwierdza analiza roli robotników wielkoprzemysłowych w poszczególnych dzielnicach. Dane spisów przemysłowych nie pozwalają, niestety, na wyodrębnienie we wszystkich dzielnicach robotników zatrudnionych w fabrykach o ponad 100 osobowej załodze<sup>22</sup>. Przyjrzyjmy się

Tabela 10

Robotnicy przemysłu i górnictwa (bez budownictwa) (fabryk o ponad 50-osobowej załodze) do ogółu ludności

Królestwo Polskie	Poznańskie	Pomorze Gdańskie	Śląsk Górny i Opolski	Galicja
1901	1895	1895	1895	1902
222 137	16 432*	20 982*	86 925*	44 595
10 000 000	1 748 042	1 424 445	1 623 440	7 149 901
2,2	0,9	1,5	5,4	0,6
1912	1907	1907	1907	1910
290 634	26 600*	34 115*	161 695*	67 940
12 467 300	1 935 148	1 593 214	2 016 350	7 955 907
2,3	1,4	2,1	8,1	0,8

\* liczby szacunkowe jak w tab. przypisu 10.

Źródło: Spisy powszechne jw., spisy przemysłowe austriackie i niemieckie jw. oraz sprawozdania inspektorów fabrycznych w Rosji jw.

<sup>22</sup> Zob. zamieszczoną niżej tabelę.

Robotnicy przemysłu i górnictwa (bez budownictwa) do ogółu ludności z wyłączeniem armii (w %)

Zatrudnieni w fabrykach z ponad 200 robotnikami				
Poznańskie	Pomorze Gdańskie	Śląsk Górny i Opolski	Galicja	Królestwo
1895 0,49	1895 0,91	1895 3,80	.	1901 1,12
1907 0,50	1907 0,96	1907 6,05	1910 0,74	1912 1,86

Źródło: jw. oraz *Ukazatel' fabrik i zavodov Evropejskoj Rossii*. Ptb. 1894; S. Sroka, *Księga adresowa przemysłu Królestwa Polskiego, 1912*; *Księga adresowa przemysłu galicyjskiego, 1910*.



więc roli robotników średniego i wielkiego przemysłu w kolejnych dzielnicach (tj. w fabrykach z załogą ponad 50 osobową).

Badając znaczenie robotników wielkoprzemysłowych w społeczeństwie polskim stwierdzić można, że w całym omawianym okresie przełomu XIX i XX w. Królestwo Polskie wyprzedza pod tym względem Poznańskie i Pomorze Gdańskie. Jednocześnie jednak nadal wzrasta dystans między strukturą społeczną Śląska a wszystkimi innymi dzielnicami polskimi. Jeszcze w przeddzień I wojny światowej na Śląsku wśród ogółu mieszkańców przypadało ponad 3 razy więcej robotników wielkoprzemysłowych niż w Królestwie i prawie 4 razy więcej niż na Pomorzu Gdańskim, prawie 6 razy więcej niż w Poznańskim i niemal 10 razy więcej niż w Galicji (!). W sumie w społeczeństwie polskim w przeddzień wojny światowej robotnicy wielkoprzemysłowi stanowią jeszcze bardzo niski procent ogółu ludności — ok. 2,5%, choć o wyraźnej tendencji wzrostowej.

Przełom wieków XIX i XX do wybuchu wojny światowej był więc okresem dynamicznego wzrostu liczby robotników przemysłowych, postępującej ich koncentracji w większych zakładach przemysłowych oraz wzrostu znaczenia tej podstawowej dla nowoczesnego społeczeństwa grupy ludności — klasy robotniczej. Procesy te w sytuacji braku państwa polskiego i włączenia ziem polskich do organizmów różnych państw zaborczych postępowały nierównomiernie w poszczególnych dzielnicach. Wszędzie jednak w rezultacie u schyłku pierwszego dziesięciolecia XX w. pogłębiły stopień proletaryzacji ludności przemysłowej zarówno w zakresie wzrostu znaczenia pracujących robotników wśród ogółu czynnych zawodowo w przemyśle, jak również — poprzez szybsze jeszcze od poprzedniego — zwiększenie się wagi całej ludności robotniczej (wraz z rodzinami) wśród ogółu ludności przemysłowej (tj. utrzymującej się z przemysłu).

Warto dodać, że tempo tych zmian na ziemiach polskich było w omawianym okresie dużo szybsze niż w takich krajach sąsiednich jak Czechy, Austria, czy nawet wyróżniające się w ówczesnej Europie dynamiką rozwoju społeczno-gospodarczego — Prusy. Tak więc w Czechach i Austrii udział robotników wśród ogółu czynnych zawodowo w przemyśle stabilizuje się już w tym okresie na wysokim poziomie 82 i 79%. W Prusach w latach 1895—1907 udział robotników wśród ogółu zawodowo czynnych w przemyśle wzrósł o 4,7%, a całej przemysłowej ludności proletariackiej o 7,1%. W tym samym czasie analogiczne wskaźniki wynosiły na Pomorzu 5,1 i 7,1, w Poznańskim: 4,0 i 31,2 (?), w Galicji (w latach 1900—1910) — 9,0 i 11,0. Tylko na Śląsku Górnym i Opolskim tempo proletaryzacji ludności przemysłowej było wolniejsze, ale też i jej stopień już u schyłku wieku XIX był wyższy niż w całych Prusach: robotnicy stanowili na Śląsku Górnym i Opolskim w r. 1895 — 81,1%, a wraz z rodzinami 79,5% ogółu ludności przemysłowej, podczas gdy w całych Prusach 73,0% i 66,7%.

Dopiero wojna światowa gwałtownie zahamowała proces proletaryzacji, a nawet spowodowała deproletaryzację ludności przemysłowej i cofnęła jej strukturę społeczną do poziomu schyłku XIX w. Zjawisko to wystąpiło

zresztą w całej Europie<sup>23</sup>, bliższe badania wykazać mogą o ile silniej na ziemiach polskich niż w innych krajach była wojna światowa hamulcem rozwoju społecznego.

Stwierdzając tę ogólną tendencję rozwojową pogłębiania się proletaryzacji ludności przemysłowej na ziemiach polskich trzeba sobie jednak uświadomić jak bardzo drobnomieszczański był charakter tej ludności i jak niski był tu jeszcze stopień industrializacji w ogóle na tle krajów sąsiednich. Na ziemiach polskich u schyłku wieku XIX robotnicy stanowili przeciętnie tylko niecałe 60% pracujących w przemyśle i rzemiośle. Wprawdzie w omawianym okresie przełomu XIX i XX w. przewaga proletariatu w tym dziale znacznie się wzmacnia i w przeddzień wybuchu wojny światowej stanowi on już przeciętnie co najmniej 70%, ale jest to jeszcze wskaźnik niewysoki wobec sąsiednich krajów Europy środkowej (Prusy — ok. 78%, Austria — 79%, Czechy — ok. 82%).

Podczas gdy na ziemiach polskich uznany przez nas za wskaźnik zaawansowania „industrializacji” struktury społeczno-zawodowej społeczeństwa — udział robotników przemysłu i rzemiosła wśród ogółu ludności stanowił przeciętnie u schyłku wieku XIX ok. 4%, to w Austrii — 9%, w Prusach — 11%, a w Czechach — 14,5%. W końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. wskaźnik ten na ziemiach polskich zaledwie przekroczył 5%, a w Prusach podniósł się do ok. 14%, w Czechach do ok. 16%. Tylko w Austrii udział robotników przemysłu i rzemiosła względnie się stabilizuje, ale — na poziomie ponad 9%. Z ziem polskich tylko Śląsk już w końcu XIX w. przewyższa pod tym względem Austrię, a nawet Prusy, a w przeddzień wybuchu wojny światowej wyprzedza także Czechy. Inne ziemie polskie pozostają w tym czasie jeszcze daleko w tyle za postęпами industrializacji i jej konsekwencjami w ewolucji struktury społeczno-zawodowej krajów sąsiednich — poza Rosją.

Tabela 11

Robotnicy wśród ogółu czynnych zawodowo w handlu (w %)				Robotnicy wraz z rodzinami wśród ogółu utrzymujących się z handlu (w %)		
1895, 1897 1900	1907, 1910	1921		1895, 1897, 1900	1907, 1910	1921
8,4	—	18,0	Królestwo Polskie	4,9	—	13,1
47,8	49,7	25,5	Poznańskie Pomorze	27,7	34,0	19,6
53,6	55,0	28,7	Gdańskie	34,3	41,3	17,3
15,0	16,8	15,0	Galicja	10,5	10,9	9,6
49,7	49,9	—	Śląsk Górny i Opolski	27,0	32,3	—

Źródło: Obliczenia własne na podstawie powszechnych spisów ludności, jw.

<sup>23</sup> Tak np. francuski badacz tych problemów stwierdza, że I wojna światowa cofnęła rozwój przemysłowy Francji do poziomu roku 1900 (M. Collinet, *L'ouvrier français. Essai sur la condition ouvrière (1900—1950)*. Paris 1951, s. 21).



Przyjrzyjmy się z kolei zaawansowaniu procesu proletaryzacji ludności zatrudnionej i żyjącej z handlu na ziemiach polskich.

W zestawieniu powyższym zaskakuje przede wszystkim niezwykle niski wskaźnik proletaryzacji w Królestwie. Wiarygodność spisu dla Królestwa budzi tutaj bardzo poważne wątpliwości, wydaje się, że wskaźnik ten należałoby zwiększyć o 70—100%. Tym bardziej, że spis rosyjski nie wprowadzał kategorii „pomagających członków rodzin”, która to grupa ludności stanowiła jeszcze według spisu z r. 1921 poważny odsetek zawodowo-czynnych nie tylko w handlu, ale i w rzemiośle na ziemiach b. Królestwa Polskiego. Spośród innych ziem polskich uderzająca jest ogromna przewaga drobnomieszczactwa wśród ludności zatrudnionej i żyjącej z handlu w Galicji (choć i tutaj, podobnie jak w Królestwie Polskim mamy do czynienia ze zjawiskiem „ukrytej proletaryzacji”) i względnie wysoko rozwinięta struktura społeczna zatrudnionych w handlu na Pomorzu Gdańskim, gdzie stopień proletaryzacji sięga poziomu całych Prus. Niewątpliwy jest lekki postęp procesu proletaryzacji w tym dziale w pierwszym dziesięcioleciu XX w. Proces ten został zahamowany w okresie wojny światowej, w wyniku której wyraźnie zaznaczyła się deproletaryzacja w Wielkopolsce, a szczególnie na Pomorzu (zapewne także na Śląsku), zarówno wśród czynnych zawodowo, jak i całej ludności utrzymującej się z handlu. Zjawisko to zaznaczyło się również w Galicji.

Wysoki był udział robotników wśród zatrudnionych i żyjących z zarobków w dziale transportu i komunikacji na ziemiach polskich łącznie z Galicją. (Dane spisu 1897 r. o zatrudnieniu robotników w komunikacji i transporcie w Królestwie są również prawdopodobnie zaniżone). I w tym dziale w przełomowym dziesięcioleciu zaznacza się wyraźny postęp proletaryzacji. Nawet wojna na ogół — poza Galicją — nie zahamowała tego procesu.

Tabela 12

Robotnicy wśród ogółu czynnych zawodowo w komunikacji (w %)				Robotnicy wraz z rodzinami wśród ogółu utrzymujących się z komunikacji (w %)		
1895, 1897 1900	1907, 1910	1921		1895, 1897 1900	1907, 1910	1921
43,3	—	63,1	Królestwo Polskie	52,9	—	66,5
72,0	74,3	77,8	Poznańskie Pomorze	74,9	77,0	82,0
71,1	73,2	77,0	Gdańskie	72,1	75,2	79,7
61,8	71,8	67,1	Galicja	64,5	74,6	71,0
62,2	77,5	—	Śląsk Górny i Opolski	73,0	79,5	—

Źródło: jak w tab. 12.

Przełom wieku XIX i XX charakteryzuje się natomiast wyraźnym spadkiem liczby służby domowej i robotników niewykwalifikowanych, bez określonego zawodu tzw. wyrobników w Poznańskim, na Pomorzu



Gdańskim, na Śląsku Górnym i Opolskim (a najprawdopodobniej także w Królestwie). Nie obserwujemy jednak w tym czasie — z wyjątkiem Galicji i Poznańskiego — obniżenia się ogólnego wskaźnika proletaryzacji wśród ogółu zawodowo-czynnych poza rolnictwem (zob. tab. 6). Przy tym w Galicji wskaźnik proletaryzacji obniżył się w pierwszym dziesięcioleciu XX w. nawet mimo pewnego wzrostu liczby służby domowej. Trzeba podkreślić, że w omawianym okresie wszędzie, łącznie z Galicją, maleje udział obu analizowanych wyżej grup w składzie całej klasy robotniczej. Wydaje się więc, że dynamika rozwoju takich grup ludności proletariackiej, jak służba domowa i wyrobnicy, charakterystycznych dla na pół feudalnej, nierozwiniętej jeszcze struktury społeczeństwa kapitalistycznego, nie odgrywała już decydującej roli w analizowanych zmianach i przekształcaniach struktury społecznej ziem polskich w okresie schyłku wieku XIX i początków XX. Kurczenie się udziału tych grup w składzie klasy robotniczej było zjawiskiem normalnym w rozwijającym się społeczeństwie kapitalistycznym w Europie, było jednym z symptomów jego unowocześniania się.

Zaznaczony wyżej spadek względnej i bezwzględnej liczby służby domowej na ziemiach polskich na początku XX w. postępował dalej także w okresie I wojny światowej. Natomiast wojna przyniosła w następstwie wzrost znaczenia robotników niewykwalifikowanych w ogólnym składzie klasy robotniczej (szczególnie na Pomorzu i w Poznańskim gdzie w r. 1921 udział tej grupy wzrósł ponad dwukrotnie w stosunku do 1895 r.). Także w Galicji (a najprawdopodobniej także w Królestwie) lata wojny podniosły znacznie udział wyrobników w ogólnej liczbie robotników. Tak szeroki zasięg tego zjawiska doprowadził do istotnego cofnięcia składu zawodowego klasy robotniczej na ziemiach polskich. We wszystkich głównych dzielnicach polskich (poza Śląskiem) u progu okresu międzywojennego robotnicy bez kwalifikacji i określonego zawodu stanowili ponad 1/8 ogółu robotników zatrudnionych poza rolnictwem. Jest to procent bardzo wysoki — konsekwencja nie tylko braku stabilizacji na rynku pracy, wzmoczonych ruchów migracyjnych, ale także — dewastacji przemysłu, obniżenia się poziomu technicznego produkcji przemysłowej, powrotu wielu działów produkcji do sezonowości.

Wróćmy do postawionego na początku tych rozważań pytania, czy stwierdzona na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. tendencja do stabilizowania się udziału robotników wśród ogółu ludności czynnej zawodowo poza rolnictwem oznacza zahamowanie w warunkach polskich „normalnej” ewolucji społeczno-zawodowej społeczeństwa kapitalistycznego i cofanie się do na pół feudalnej struktury społecznej dziewiętnastowiecznej Polski?

Analiza procesu proletaryzacji na przełomie XIX i XX w. w podstawowych polskich dzielnicach: w Królestwie, Poznańskim, na Pomorzu Gdańskim, Śląsku Górnym i Opolskim i w Galicji prowadzi do wniosku, że wszędzie w podstawowych działach zawodowych poza rolnictwem (przemysł, handel, komunikacja) daje się zaobserwować postęp tego procesu. O niezwiększaniu się w omawianym okresie wagi robotników wśród ogółu czynnych zawodowo poza rolnictwem decyduje omówiona wyżej ewolucja składu zawodowego ludności: a więc szybki rozwój tzw. działu III, tj. administracji, oświaty, służby zdrowia, usług itp., w którym akty-



wizacja zawodowa postępowała już w tym czasie szybciej niż proletaryzacja, wytwarzając dynamicznie rozwijającą się grupę najemnych pracowników umysłowych. Pewną rolę odgrywało tu również kurczenie się ilościowego znaczenia służby domowej. Zjawiska te były jak najbardziej prawidłowymi, „normalnymi” przejawami ewolucji struktury wewnętrznej rozwijających się społeczeństw kapitalistycznych i występowały w tym okresie z jeszcze większą ostrością w wielu krajach ówczesnej Europy środkowej, jak i kilkadziesiąt lat wcześniej w Anglii czy Francji<sup>24</sup>. Zupełny brak opracowań nie pozwala, niestety, na wprowadzenie Rosji do kręgu tych porównań.

Zanotowana wyżej (zob. tab. 7) rozbieżność między stabilnością udziału robotników wśród ogółu ludności zawodowo czynnej w działach pozarolniczych a wykazującym wyraźną tendencję wzrostu udziałem całej ludności proletariackiej (utrzymującej się z zarobków robotniczych) wśród całej ludności czerpiącej źródła utrzymania poza rolnictwem — jest natomiast cechą specyficzną ewolucji ówczesnego społeczeństwa polskiego. Nie występuje ona wówczas ani w Austrii, ani w Czechach, ani w Prusach. Wiąże się ona z „młodością” klasy robotniczej na ziemiach polskich w momencie zakończenia się pierwszego dziesięciolecia XX w. Postępowały tu jeszcze procesy, już zakończone w krajach o wcześniejszej i pełniejszej industrializacji. Stabilizacja rodziny robotniczej w przemyśle, transporcie, handlu jeszcze ciągle nie była tu faktem dokonanym. Nadal postępował wzrost znaczenia robotników utrzymujących rodziny wyłącznie swym zarobkiem w przemyśle czy komunikacji oraz zmniejszanie się znaczenia tak charakterystycznej dla wczesnego stadium industrializacji grupy robotników żyjących samotnie, pozbawionych rodzin, bądź z nimi rozdzielonych wskutek świeżej emigracji ze wsi do miasta. Dopiero w końcu pierwszego dziesięciolecia XX w. zaznaczył się w składzie klasy robotniczej na ziemiach polskich względny spadek znaczenia wyrobników i służby domowej, z reguły samotnych lub nie utrzymujących rodzin. Wszystko to spowodowało fakt rozszerzania się na przełomie wieków XIX i XX znaczenia pozarolniczej ludności proletariackiej (wraz z rodzinami) mimo, że wśród pracujących udział ten się nie zwiększał, a gdzieś tam nawet malał.

Jest to jeden z przejawów opóźnienia „normalnej” ewolucji społeczeństwa kapitalistycznego w warunkach pozostającej pod zaborami Polski.

#### РАБОЧИЙ КЛАСС И ЕГО МЕСТО СРЕДИ ПОЛЬСКОЙ ОБЩЕСТВЕННОСТИ В КОНЦЕ XIX И В НАЧАЛЕ XX ВВ.

В 1870 г. почти 90% польского населения составляли жители деревни. Не считая Галиции, где уже тогда замечалось некоторое отставание, — в начале второй половины XIX в. не было существенной разницы в пропорции между городским и сельским населением Королевства Польского, Великопольши, Гданьского Поморья. Горной и Опольской

<sup>24</sup> Np. w Austrii udział proletariatu wśród ogółu zawodowo-czynnych skurczył się w latach 1900—1910 z 71% do 57,5%, a w Czechach — z 75 do 58%. Natomiast w Prusach udział ten w omawianym okresie ciągle jeszcze rośnie.

Силезии, Позднее, т.е. начиная с конца XIX в. до первой мировой войны Силезия решительно опередила остальные районы в области урбанизации, сосредоточив в городах свыше 1/3 всего населения. В период, предшествовавший первой мировой войне, польские земли (исключая Галицию) принадлежали к странам развивающейся промышленности с так характерной для этого типа стран эволюцией рода занятий населения уменьшалось (хотя в незначительной степени) количество земледельческого населения и росла ремесленно-промышленная группа, наиболее динамичная из всех остальных групп.

Преобразования эти происходили неравномерно в различных районах страны. Индустриализация и вместе с тем рост группы населения работающей в промышленности, были особенно заметны в Горной и Опольской Силезии, где в 1907 г. группа эта составляла 3/4 общего внеземледельческого населения, в то время как в Королевстве Польском, по подсчетам автора статьи, группа эта составляла ок. 58%, в Великопольше и Поморье — ок. 55%, а в Галиции — только неполных 40%. Однако, если дело касается темпов роста индустриализации населения, то в первом десятилетии XX века на первое место выдвинулось Королевство Польское.

В рассматриваемый автором период усиливается также процесс пролетаризации на польских землях. Пролетарское население (рабочие и домашняя прислуга вместе с семьями), работавшее в промышленности, торговле, транспорте, услужении и т.д., составляло на польских землях (исключая Силезию) в конце XIX в. около половины всех жителей, а накануне первой мировой войны — ок. 60%, в Силезии же — свыше 76%.

В сопоставлении с соседними странами это невысокая степень пролетаризации населения вне сельского хозяйства и свидетельствует о большом значении в польском обществе (также и в городах) мелкой буржуазии, занимавшейся ремеслом, мелкой торговлей, транспортом и т.д.

Конец XIX в. и начало XX в. — это период динамического роста числа промышленных рабочих, их сосредоточивания в крупных промышленных предприятиях, период возрастающего значения основной для современного общества группы населения — промышленных рабочих. В условиях раздела Польши и включения польских земель в чужие организмы захватнических стран эти процессы совершались неравномерно и по разному тормозились в отдельных районах. Так, например, до I мировой войны, число промышленных рабочих и ремесленников на польских землях составляло в среднем немногим больше 5%, в то время как в Австрии — ок. 9%, в Пруссии — ок. 14%, а в Чехии — ок. 16%. Из польских земель только Силезия опередила тогда все перечисленные страны. Другие польские земли в то время еще значительно отставали в развитии индустриализации и связанной с этим эволюции социально-профессиональной структуры соседних стран, не считая России.

#### LA PLACE DE LA CLASSE OUVRIÈRE DANS LA SOCIÉTÉ POLONAISE À LA FIN DU XIX-E ET AU DÉBUT DU XX-E SIÈCLES

Vers 1870 environ 90% de la population des territoires polonais vivaient à la campagne. A l'exception d'un retard, déjà visible, de la Galicie, au début de la deuxième moitié du XIX-e siècle il n'y avait pas de différences importantes entre le Royaume de Pologne, la Grande Pologne, la Poméranie dantzigoise et la Silésie d'Opole en ce qui concernait les proportions de la population urbaine et rurale. Dans la période suivante, c'est-à-dire de la fin du XIX-e siècle au début de la 1-re guerre mondiale, la Silésie a devancé les autres provinces en ce qui était des progrès de l'urbanisation,



en concentrant dans les villes plus d'un tiers de la population. Dans les années précédant la première guerre mondiale les territoires polonais (la Galicie exceptée) pouvaient être classés parmi les pays en voie de développement. L'orientation de l'évolution professionnelle de la population était caractéristique pour ce type des pays: la diminution (bien que dans un degré modéré) de l'importance relative de la population rurale et l'augmentation de l'importance du groupe de la population industrielle et artisanale, le plus dynamique de toute la population non rurale. Ces transformations s'accomplissaient d'une manière inégale dans les différentes provinces. L'industrialisation, et avec elle l'augmentation du pourcentage de la population employée dans l'industrie ont fait les plus grands progrès, en cette période, en Silésie d'Opole, où en 1907 ce groupe embrassait 3/4 de toute la population non-rurale, tandis que dans le Royaume de Pologne il constituait environ 58%, en Grande Pologne et Poméranie — 55%, et enfin dans la Galicie à peine 40%. Par contre, le Royaume de Pologne se trouvait en tête en ce qui concernait la rapidité de la croissance de la population industrielle dans la première décennie du XX-e siècle. Dans la période étudiée continuait aussi le processus de prolétarianisation dans les territoires polonais. Le prolétariat (ouvriers et domestiques avec leurs familles) gagnant sa vie dans l'industrie, l'artisanat, le commerce, les transports, les services etc. y constituait (la Silésie exceptée), à la fin du XIX-e siècle, environ la moitié de la population, pour laquelle les branches sus-indiquées de l'économie étaient la source de l'entretien, à la veille de la 1-re guerre mondiale — environ 60% et en Haute Silésie — plus de 76%.

En comparaison avec les pays voisins ce degré de prolétarianisation de la population non-rurale n'était pas élevé et cela témoignait de l'importance du rôle qui incombait, dans la société polonaise, à la petite bourgeoisie tirant ses revenus de l'artisanat, du petit commerce, des entreprises de transport etc. La limite des XIX-e et XX-e siècles a vu une augmentation particulièrement dynamique du nombre d'ouvriers d'industrie et de leur concentration dans de grands établissements industriels. En conséquence augmentait aussi l'importance sociale de ce groupe fondamental de toute société moderne.

Etant donné l'absence de l'Etat Polonais et le fait que les territoires polonais étaient partagés entre les organismes politiques étrangers, ces processus se déroulaient par à-coups et d'une manière inégale dans les différentes provinces. Ainsi par exemple, les ouvriers employés dans l'industrie et l'artisanat constituaient, dans les territoires polonais avant la 1-re guerre mondiale, en moyenne un peu plus de 5% de toute la population, tandis qu'en Autriche environ 9%, en Prusse environ 14% et en Bohême environ 16%. De toutes les provinces polonaises seule la Silésie devançait alors les pays susmentionnés, tandis que les autres étaient en retard, aussi bien en ce qui concernait les progrès de l'industrialisation que l'évolution de la structure socio-professionnelle, par rapport aux pays voisins, à l'exception de la Russie.